

Sygn. akt: **VII Ca 840/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Koszalinie VII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia SO Urszula Fijałkowska (spr.)

Sędziowie: SO Dariusz Jarząbek, SO Czesław Podgórnny

Protokolant: Małgorzata Cabaj

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 roku w Koszalinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A.
w W.

przeciwko Ł. K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim

z dnia 17 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I C 306/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie szóstym w ten sposób, że zasądza od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda Towarzystwa (...)

i (...) S.A. w W. kwotę 6660 zł (sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu i nie obciąża pozwanego nimi w pozostałej części;

II. oddala apelację powoda w pozostałych częściach;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

(-) D. J. (-) U. F. (-) C. P.

Sygn. akt VII Ca 840/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017r. Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim zasądził od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda Towarzystwa (...) S.A. w W.:

1) kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r., przy czym należność główną rozłożył na 167 rat miesięcznych, pierwsza w kwocie 100 zł, kolejne 166 rat po 150 zł, płatnych

do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

2) kwotę 33.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r., przy czym należność główną rozłożył na 220 równych rat miesięcznych w kwocie po 150 zł każda, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

3) kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r., przy czym należność główną rozłożył na 167 rat miesięcznych, pierwsza w kwocie 100 zł, kolejne 166 rat po 150, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

4) kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 maja 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r., przy czym należność główną rozłożył na 167 rat, pierwsza w kwocie 100 zł, kolejne 166 rat po 150 zł, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

5) w pozostałej części - co do roszczenia odsetkowego – oddalił powództwo;

6) nie obciążył pozwanego Ł. K. kosztami procesu należnymi powodowi Towarzystwu (...) S.A. w W..

Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenia i wnioski: w dniu 30 listopada 2013 r. na drodze wojewódzkiej nr (...) pomiędzy miejscowościami P. i P., gmina K., pozwany Ł. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr. rej. (...) z prędkością 100 km/h, przekraczając tym samym dozwoloną administracyjnie prędkość na tym odcinku, tj. 90 km/h, oraz nie zachowując wymaganej ostrożności, w tym nie obserwując przedpoła jazdy podczas wymijania pieszego A. R. (1) poruszającego się jego pasem ruchu w kierunku przeciwnym do kierunku poruszania się kierowanego przez niego samochodu, nieumyślnie spowodował wypadek, w wyniku czego potrafił pieszego A. R. (1), który w związku z tym doznał urazu czaszkowo-mózgowego i bardzo ciężkiego urazu rdzenia kręgowego szyjnego, które to obrażenia doprowadziły do ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej pochodzenia centralnego skutkującej śmiercią pokrzywdzonego na miejscu, a następnie pozwany Ł. K. zbiegł z miejsca zdarzenia. Okoliczności te zostały potwierdzone treścią wyroku Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 4 marca 2015 roku, sygn. akt II K 695/14.

Zmarły A. R. (1) w dacie zdarzenia pozostawał w wieloletnim udanym związku małżeńskim z M. R. i miał trzech dorosłych synów: P. R., D. R. i A. R. (2). Zmarły mąż dawał M. R. oparcie i poczucie bezpieczeństwa, uczucie miłości, opiekuńczości, troski o rodzinę, poczucie wspólnoty, możliwość zarówno codziennego wspólnego radzenia sobie z problemami, jak i wspólnego cieszenia się przyjemnościami i sukcesami. Do chwili obecnej M. R. odczuwa poczucie nieodwracalnej straty i braku męża jako szczególnie bliskiej osoby, niezastępowalnej nikim i niczym innym. Po śmierci męża M. R. nie funkcjonowała prawidłowo, wymagała zarówno wsparcia synów, ale także leczenia farmakologicznego. Choroba nowotworowa, która wystąpiła około roku po śmierci może być u niej uwarunkowana spadkiem odporności w warunkach przewlekłego stresu. Do chwili obecnej utrzymuje się miernie nasilone poczucie osamotnienia, obniżony nastrój, zaburzenia snu, a w okresach świąt, rocznic nasilają się objawy żalu i dominuje poczucie braku szczególnie bliskiej osoby. Można prognozować, że emocjonalne następstwa śmierci męża mają charakter długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, tj. rokowanie co do wyleczenia jest niekorzystne.

Zmarły A. R. (1) dawał synom P., D. i A. oparcie i poczucie bezpieczeństwa, był wzorem męskiego typu funkcjonowania, tj. umożliwiał prawidłową adaptację do identyfikacji z własną płcią i podjęcia męskiej roli społecznej. Do chwili obecnej wszyscy trzej synowie odczuwają poczucie nieodwracalnej straty i braku ojca jako szczególnie bliskiej osoby. P. po śmierci ojca funkcjonowali i funkcjonują względnie prawidłowo, ale w okresach świąt i rocznic, w sytuacjach problemowych, stresowych nasilają się objawy żalu, dominuje poczucie braku szczególnie bliskiej osoby mogącej stanowić wsparcie w różnych ważnych i istotnych okolicznościach życiowych. Emocjonalne następstwa, które

wystąpiły po śmierci ojca nie spowodowały u P. R., A. R. (2) i D. R. długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Doznaną przez nich krzywdę należy oceniać w kategoriach straty i żalu po stracie bardzo bliskiej osoby, bez zaistnienia zaburzeń adaptacyjnych i psychopatologicznych. U D. R. występowały zaburzenia adaptacyjne w postaci kompensacyjnego spożywania alkoholu, ale trwały nie dłużej niż miesiąc, nie występowały inne zaburzenia psychopatologiczne.

P. R. wystąpił do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 40.150 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca. W toku procesu doszło do zawarcia w dniu 11 września 2015 r. ugody pozasądowej, w której Towarzystwo (...) S.A. w W. zobowiązało się zapłacić P. R. kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć ojca A. R. (1). Świadczenie wypłacono przelewem w dniu 25 września 2015 r.

Drugi z synów A. A. R. wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca. W toku procesu doszło do zawarcia w dniu 19 lutego 2016 r. ugody pozasądowej, w której Towarzystwo (...) S.A. w W. zobowiązało się zapłacić A. R. (2) kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć ojca A. R. (1). Świadczenie wypłacono przelewem w dniu 7 marca 2016 r.

Z analogicznymi pozwami do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim wystąpili M. R., żądając zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 61.000 zł i D. R., żądając zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł. Na mocy ugody pozasądowej z dnia 1 października 2015 r., zawartej w toku procesu, Towarzystwo (...) S.A. w W. zobowiązało się zapłacić na rzecz M. R. kwotę 33.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża, zaś na mocy ugody pozasądowej z dnia 11 grudnia 2015 r. - kwotę 25.000 zł na rzecz D. R. z tytułu zadośćuczynienia za śmierć ojca. Świadczenia wypłacono przelewem odpowiednio w dniu 14 października 2015 r. i w dniu 17 grudnia 2015 r.

Przyznając świadczenia na rzecz członków rodziny A. R. (1) powód uwzględnił pięćdziesięcioprocentowe przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia.

Pismem z dnia 20 listopada 2015 r., doręczonym pozwanemu Ł. K. w dniu 26 listopada 2015 r., Towarzystwo (...) S.A. w W. wezwało go do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wypłaconego P. R., w terminie do dnia 4 grudnia 2015 r.

Pismem z dnia 5 lutego 2016 r., doręczonym Ł. K. w dniu 11 lutego 2016 r., Towarzystwo (...) S.A. w W. wezwało go do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wypłaconego D. R., w terminie do dnia 15 lutego 2016 r.

Pismem z dnia 19 kwietnia 2016 r., doręczonym w dniu 25 kwietnia 2016 r., Towarzystwo (...) S.A. w W. wezwało Ł. K. do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wypłaconego A. R. (2), w terminie do dnia 14 dni od daty przedprocesowego wezwania do zapłaty.

Pismem z dnia 4 lutego 2016 r., doręczonym w dniu 9 lutego 2016 r., Towarzystwo (...) S.A. w W. wezwało Ł. K. do zapłaty kwoty 33.000 zł tytułem zadośćuczynienia wypłaconego M. R., do dnia 18 lutego 2016 r.

Pozwany nie zapłacił żądanych kwot. Pozwany ma wykształcenie gimnazjalne. W dniu 16 stycznia 2016 r. uległ wypadkowi przy pracy. Uderzony spadającym konarem w głowę, był hospitalizowany ze stwierdzeniem urazu czaszkowo-mózgowego. Badania wykazały uszkodzenie błony bębenkowej. W wyniku zdarzenia przebywał na zwolnieniu lekarskim otrzymując zasiłek chorobowy. W dniu 5 lipca 2016 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził u pozwanego niezdolność do pracy przez okres 4 miesięcy, do dnia 12 listopada 2016 r. Pozwanemu przyznano prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na wskazany okres. Przez pierwsze trzy miesiące otrzymywał z tego tytułu 90% wynagrodzenia w kwocie 1.134 zł netto, zaś przez kolejny okres – 75 % wynagrodzenia – 945 zł netto. Po wypadku pozwany leczył się w Poradni A.-Laryngologicznej oraz w Instytucie (...) w K. koło W.. Stwierdzono u niego zaistniałe w wyniku wypadku pęknięcie ślimaka usznego oraz martwicę ucha. Pozwany ponosił miesięczne koszty dojazdów na leczenie w kwocie 100 zł – 200 zł tytułem comiesięcznych wyjazdów do K. oraz 500 zł tytułem wyjazdów do K. pod

W. - dwa razy do roku. Wprawdzie leczenie zostało zakończone, ale w ostatnim okresie u pozwanego pojawiło się krwawienie z ucha, co może oznaczać dalsze komplikacje zdrowotne.

Nadto, u pozwanego stwierdzono w ostatnim okresie wrzody dwunastnicy, w związku z czym zaistniała konieczność podjęcia leczenia gastrologicznego.

Obecnie pozwany został ponownie zatrudniony w przedsiębiorstwie Usługi Rolniczo – (...) G. M. na stanowisku pomocnika pilarza na podstawie umowy o pracę na czas określony do końca 2017 r. za wynagrodzeniem ok. 1200 zł netto miesięcznie.

Pozwany zamieszkuje z rodzicami, którzy mają na utrzymaniu małoletniego brata pozwanego, który uczy się w gimnazjum. Rodzina zamieszkuje w mieszkaniu pozostawionym przez dziadków ojca pozwanego, którego żyjący ojciec jest współspadkobiercą do części mieszkania. Sytuacja prawna lokalu nie została dotąd uregulowana.

Ojciec pozwanego cierpi na nowotwór złośliwy trzonu języka z przerzutami do węzłów chłonnych, w związku z czym konieczne jest karmienie dojelitowe. Ojciec utrzymuje się z renty i zasiłku pielęgnacyjnego w łącznej wysokości 1.532,24 zł. Ponosi koszty leczenia, w tym dojazdów na leczenie w S. oraz zakupu środków odkażających i opatrunków celem utrzymania prawidłowej higieny.

Matka pozwanego jest obecnie zatrudniona przy pracach interwencyjnych na podstawie umowy do końca 2017 r. bez możliwości przedłużenia, za wynagrodzeniem 1.300 zł netto miesięcznie. Rodzina nie otrzymuje świadczenia „500 plus” na małoletniego syna z uwagi na przekroczenie progu dochodowego oraz ponosi następujące miesięczne wydatki, poza wskazanymi wyżej wydatkami na leczenie pozwanego:

- 79,90 zł za telewizję,
- 61 zł tytułem ubezpieczenia na życie,
- ok. 160 zł tytułem opłat za wodę,
- 48 zł tytułem opłat za wywóz śmieci,
- ok. 12 zł tytułem opłat za abonamenty telefoniczne,
- ok. 200 zł tytułem opłat za energię elektryczną,
- 150 – 200 zł tytułem zakupu środków higieny w związku z chorobą ojca pozwanego,
- 200 - 300 zł tytułem kosztów dojazdów na leczenie ojca pozwanego,
- 58 zł rocznie tytułem podatku od nieruchomości.

Rodzina ponosi również pozostałe koszty utrzymania, w tym wyżywienia, zakupu środków higienicznych i odzieży.

Nadto pozwany przekazuje rodzicom po 305 zł miesięcznie tytułem spłaty kredytu, zaciągniętego przez nich na spłatę kwoty 7.650 zł wypłaconej przez powoda matce poszkodowanego R. R. (2). Spłata kredytu jest przewidziana do maja 2018 r. Do niedawna pozwany uiszczal w ratach koszty sądowe orzeczone w sprawie karnej, które zostały umorzone z uwagi na jego sytuację materialną.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 10 marca 2017 r., Sąd zasądził od pozwanego Ł. K. na rzecz powódki Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2016 roku do dnia 10 marca 2017 r, przy czym należność główną rozłożył na 300 równych rat miesięcznych w kwocie po 100 zł każda płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności poszczególnych rat. Wyrokiem

z dnia 21 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zmienił powyższy wyrok, rozkładając zasądzone świadczenie na 150 rat, po 200 zł każda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo podlegało uwzględnieniu, jednak sytuacja osobista i materialna pozwanego uzasadniały rozłożenie zasądzzonego roszczenia na raty.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie oraz w połączonych z nią sprawach I C 639/16, I C 428/16 i I C 493/16, które nie były kwestionowane, a nadto na zeznaniach świadków M. R., P. R., A. R. (2), D. R., zeznaniach pozwanego oraz opiniach biegłej z zakresu psychologii H. I..

Pozwany nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności regresowej wobec powoda. Opierała się ona na treści przepisu art. 43 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), który stanowi, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

Sporna była natomiast wysokość świadczeń wypłaconych członkom rodziny poszkodowanego A. R. (1), w szczególności fakt uwzględnienia przyczynienia się poszkodowanego do wypadku. Sporna pozostawała również możliwość jednorazowej zapłaty zobowiązania przez pozwanego.

Jak wynika z pisma powoda złożonego w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego, przy wypłacie zadośćuczynienia rodzinie poszkodowanego uwzględniono pięćdziesięcioprocentowe przyczynienie się A. R. (1) do zaistnienia zdarzenia. Świadczenia zostały przyznane w ugodach pozasądowych zawartych po zainicjowaniu przez żonę i synów poszkodowanego postępowań sądowych. Jak słusznie wskazał powód, treść złożonych przez nich pozwów jednoznacznie wskazuje, że żądane kwoty uwzględniają przyczynienie się poszkodowanego do wypadku w połowie i takie samo przyczynienie uwzględniają świadczenia przyznane w ugodach pozasądowych. Co istotne, okoliczność tę w swoich zeznaniach potwierdzili sami zainteresowani.

Prowadziło to do wniosku, że towarzystwo ubezpieczeń określiło ostatecznie nominalną kwotę zadośćuczynienia dla żony poszkodowanego na kwotę 66.000 zł, zaś nominalną kwotę zadośćuczynienia dla każdego z synów na kwotę po 50.000 zł.

Są to stosunkowo znaczne kwoty, ale bynajmniej nie zawyżone. Są one bowiem adekwatne do stopnia cierpień zainteresowanych, co Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania M. R., P. R., A. R. (2) i D. R., jak również dowód z opinii biegłej z zakresu psychologii H. I. na okoliczność doznanych przez nich bólu, cierpienia i stresu związanych ze śmiercią A. R. (1) jako osoby bliskiej oraz czasu ich trwania, a nadto wpływu jego śmierci na życie bliskich.

M. R. do chwili obecnej odczuwa poczucie nieodwracalnej straty i braku męża jako szczególnie bliskiej osoby, niezastępowalnej nikim i niczym innym. Po śmierci męża nie funkcjonowała prawidłowo, wymagała zarówno wsparcia synów, ale także leczenia farmakologicznego. Choroba nowotworowa, która wystąpiła ok. roku po śmierci może być u niej uwarunkowana spadkiem odporności w warunkach przewlekłego stresu. Do chwili obecnej utrzymuje się miernie nasilone poczucie osamotnienia, obniżony nastrój, zaburzenia snu, a w okresach świąt, rocznic nasilają się objawy żalu i dominuje poczucie braku szczególnie bliskiej osoby. Można prognozować, że emocjonalne następstwa śmierci męża mają charakter długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, tj. rokowanie co do wyleczenia jest niekorzystne.

Zmarły A. R. (1) dawał synom oparcie i poczucie bezpieczeństwa, był wzorem męskiego typu funkcjonowania, tj. umożliwiał prawidłową adaptację do identyfikacji z własną płcią i podjęcia męskiej roli społecznej. Do chwili obecnej wszyscy trzej synowie odczuwają poczucie nieodwracalnej straty i braku ojca jako szczególnie bliskiej osoby. W okresach świąt i rocznic, w sytuacjach problemowych, stresowych nasilają się objawy żalu, dominuje poczucie braku szczególnie bliskiej osoby mogącej stanowić wsparcie w różnych ważnych i istotnych okolicznościach życiowych.

Sąd Rejonowy uznał opinię biegłej za jasną i zupełną. Została ona sporządzona w sposób rzetelny przez biegłą, która posiada wymaganą wiedzę w dziedzinie psychologii i wieloletnie doświadczenie. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii, a jej wnioski są zbieżne z ustaleniami, które Sąd poczynił w oparciu o zeznania M. R., P. R., D. R. i A. R. (2). Zeznania te były spójne i logiczne, złożone w sposób szczerzy i spontaniczny. Wraz z opinią biegłej z zakresu psychologii stanowiły wystarczającą podstawę do ustaleń w powyższym zakresie, jak również ustalenia, że nominalne kwoty zadośćuczynienia dla członków najbliższej rodziny poszkodowanego zostały przez zakład ubezpieczeń ustalone na prawidłowym poziomie. Ich wysokość nie budzi jednocześnie zastrzeżeń z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, zważywszy że zmarły na skutek zdarzenia był osobą z najbliższego kręgu rodziny. W tym przypadku już sam fakt utraty najbliższego członka rodziny, a tym samym naruszenia dobra w postaci zerwania więzi rodzinnej, czyni zasadnym żądanie zadośćuczynienia w znacznej kwocie. Co istotne, ostatecznie nominalne kwoty zadośćuczynienia te nie zostały zakwestionowane przez pozwanego.

Jeżeli zaś chodzi o kwotę 7.650 zł, wpłaconą przez pozwanego w dniu 10 sierpnia 2015 r., jak wyjaśnił powód, dotyczyła ona odszkodowania wypłaconego w tej kwocie matce poszkodowanego R. R. (2), na dowód czego zostało przedłożone wezwanie do zapłaty z dnia 28 lipca 2015 r. W tej sytuacji nie podlegała ona zaliczeniu na poczet roszczenia regresowego powoda w niniejszej sprawie.

Ostatecznie, zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanego podlegały następujące kwoty:

- 25.000 zł tytułem zwrotu świadczenia wypłaconego P. R.,
- 33.000 zł tytułem zwrotu świadczenia wypłaconego M. R.,
- 25.000 zł tytułem zwrotu świadczenia wypłaconego A. R. (2),
- 25.000 zł tytułem zwrotu świadczenia wypłaconego D. R..

Stosownie do treści art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie.

Zdaniem Sądu Rejonowego analiza okoliczności sprawy prowadziła do uznania, że w stosunku do pozwanego tego rodzaju szczególne okoliczności zaszły i to w stopniu uzasadniającym rozłożenie roszczenia na raty na stosunkowo długi okres. Uzasadnione jest to przede wszystkim bardzo trudną sytuacją osobistą i majątkową pozwanego w odniesieniu do wysokości świadczeń zasądzonych od niego na rzecz powoda, która łącznie ze świadczeniem zasądzonym prawomocnie w sprawie prowadzonej przez tutejszy Sąd pod sygn. I C 800/16 wynosi 138.000 zł. Kwota żądana przez powoda tytułem regresu jest niemożliwa do spłaty jednorazowo przez pozwanego, który – jak wynika z jego zeznań, potwierdzonych złożoną dokumentacją - otrzymuje wynagrodzenie za pracę w minimalnej wysokości, nie ma żadnego majątku, mieszka kątem u rodziców i jest na ich częściowym przynajmniej utrzymaniu. Nie ma również szans na poprawę tej sytuacji w przyszłości. Zważywszy na fakt, że pozwany legitymuje się jedynie wykształceniem gimnazjalnym, należy przewidywać, że nie będzie w stanie znaleźć zatrudnienia lepiej płatnego niż podejmowane obecnie przy pracach leśnych. To z kolei pozwala przypuszczać, że osiągany przez niego dochód będzie kształtował się na poziomie wynagrodzenia minimalnego, bądź nieznacznie go przekraczającym, i to o ile postęp schorzeń słuchu oraz gastrycznych, które ujawniły się niedawno w postaci wrzodów dwunastnicy, nie spowoduje ostatecznie całkowitej niezdolności do pracy. W ubiegłym roku pozwany uległ bowiem poważnemu wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał pęknięcia ślimaka usznego w połączeniu z postępującą martwicą ucha, która – jak zeznał pozwany- nie rokuje wyleczenia. Z tego tytułu pozwany ponosił koszty leczenia, w tym koszty dojazdów do specjalistów w K., zaś dwa razy do roku w K. pod W., tj. w średnio w kwocie ok. 200 zł miesięcznie. Obecnie pozwany osiąga dochód z wynagrodzenia w kwocie ok. 1200 zł netto, przy czym z dochodu tego spłaca zaciągnięty w jego imieniu przez rodziców kredyt przeznaczony na spłatę roszczenia regresowego powoda tytułem świadczenia wypłaconego R. R. (2), w kwocie 305 zł miesięcznie, zawarty na okres do maja 2018 r., jak również raty świadczenia zasądzonego w sprawie I C 800/16 w kwocie po 200 zł miesięcznie. Pozwany spłaca nadto kwotę 150 zł miesięcznie tytułem zobowiązania zaciągniętego na

pokrycie kosztów leczenia po wypadku, jak również 50 zł tytułem abonamentu telefonicznego, 60 zł tytułem opłat za Internet oraz 40 zł tytułem abonamentu za telewizję cyfrową.

Jakkolwiek pozwany korzysta ze wsparcia najbliższej rodziny, sytuacja osobista i majątkowa jego rodziców uniemożliwia im realizowanie spłat za pozwanego. Rodzice pozwanego uzyskują łączny miesięczny dochód w kwocie ok. 2.800 zł, z którego muszą zaspokoić potrzeby rodziny, mając na utrzymaniu dodatkowo małoletniego brata pozwanego. Sytuacja rodziny jest trudna, ponieważ ojciec pozwanego zmagają się z chorobą nowotworową, która generuje dodatkowe wydatki. Rodzina ponosi stałe miesięczne koszty utrzymania i leczenia w kwocie około 1.100 zł, nie licząc bieżących kosztów zakupu odzieży, środków higienicznych i żywienia. W tej sytuacji oczywistym jest, że pozwany nie może liczyć na wsparcie finansowanie rodziców, poza udzieleniem mieszkania i ponoszeniem kosztów żywienia.

Ponadto, w ocenie Sądu za rozłożeniem świadczeń na raty w niniejszej sprawie przemawia postawa pozwanego, który nie utrudniał postępowania, przyjmując na siebie odpowiedzialność wobec powoda i aktywnie uczestniczył w posiedzeniach Sądu, konsekwentnie deklarując gotowość ratalnej spłaty zadłużenia. Również rodzina pozwanego jest zaangażowana w jego sprawy, o czym świadczy obecność matki pozwanego na rozprawach. Z bezpośredniej obserwacji Sądu wynika, że to wsparcie jest bardzo ważne z uwagi na fakt, pozwany jest osobą dość nieporadną, do czego zapewne przyczyniły się dotychczasowe przeżycia związane z wypadkiem komunikacyjnym oraz wypadkiem przy pracy. Mimo tych trudności, pozwany korzystając ze wsparcia rodziny, daje należyłą gwarancję spłaty zobowiązania wobec powoda, co potwierdza również fakt dokonanej spłaty jednego z roszczeń powoda w kwocie 7.650 zł, a także systematyczna spłata świadczenia zasądzonego wyrokiem Sądu w sprawie I C 800/16.

Reasumując, uzyskiwane przez pozwanego dochody umożliwiają stopniową realizację spłat w ratach w kwocie po 150 zł miesięcznie w każdej ze spraw. Jest to wprawdzie kwota wyższa od postulowanej przez pozwanego, ale możliwa do spłaty przy założeniu, że w stosunkowo niedługim terminie, czyli w maju przyszłego roku pozwany spłaci zobowiązanie z tytułu kredytu zaciągniętego na spłatę roszczenia regresowego wypłaconego matce poszkodowanego, a ponoszone przez pozwanego opłaty związane z korzystaniem z Internetu i telewizji cyfrowej nie mogą być uznane za wydatki niezbędnie konieczne i uzasadnione życiowo. Raty zasądzone wyrokiem w niniejszej sprawie wraz z ratą świadczenia zasądzonego w sprawie I C 800/16 dają miesięcznie kwotę 800 zł. Wyższa kwota nie byłaby realnie możliwa do zapłacenia przez pozwanego.

Jakkolwiek spłata została rozłożona na stosunkowo długi okres czasu, bo odpowiednio 220 i 167 rat, było to podyktowane w szczególności wysokością rat możliwych do spłaty przez pozwanego i już istniejącymi zobowiązaniami. Nie bez znaczenia jest tu również okoliczność, że pozwany jest podmiotem działającym profesjonalnie na rynku ubezpieczeń, a opóźnienie w spłacie jest wliczone w ryzyko tego typu działalności. Poza tym, przepis przyznający zakładowi ubezpieczeń roszczenie regresowe jest sformułowane dość kategorycznie i nie uwzględnia szerokiego zakresu sytuacji życiowych, które mogą prowadzić do oddalenia się przez sprawcę z miejsca zdarzenia, w szczególności szoku związanego ze spowodowaniem wypadku przez młodocianego sprawcę. W tej sytuacji - zdaniem Sądu Rejonowego - zasady współżycia społecznego uzasadniają częściowe obciążenie zakładu ubezpieczeń społecznymi skutkami tego typu zdarzenia w postaci uzyskania świadczenia regresowego w ratach.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zasądzenie jednorazowej spłaty było pozbawione sensu w sytuacji, gdy pozwany nie dysponuje żadnym majątkiem i otrzymuje wynagrodzenie w minimalnej wysokości, co poddaje w wątpliwość jakkolwiek skuteczność ewentualnej egzekucji.

Z powyższych względów Sąd zdecydował o rozłożeniu roszczenia głównego o zapłatę kwoty 33.000 zł na 220 rat, po 150 zł każda, zaś roszczeń głównych o zapłatę kwot po 25.000 zł na 167 rat, pierwsza wyjątkowo w kwocie po 100 zł, dalsze raty po 150 zł każda.

Dodatkowe zabezpieczenie dla powoda stanowi ustalony w orzeczeniu obowiązek zapłaty przez pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku uchybienia w płatności którejkolwiek z rat.

Z uwagi na to, że sytuacja materialna pozwanego uzasadniała rozłożenie roszczenia na raty, zasadnym było ograniczenie roszczenia odsetkowego do dnia wyrokowania, tj. do dnia 10 sierpnia 2017 r. Dalsze odsetki za opóźnienie będą należne dopiero w przypadku opóźnienia w płatności poszczególnych rat. W pozostałym zatem zakresie, co do roszczenia odsetkowego, powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji.

O kosztach orzeczono w punkcie III. sentencji na podstawie art. 102 k.p.c. W oparciu o zasadę słuszności Sąd nie obciążył pozwanego kosztami postępowania poniesionymi przez powoda. Przesłanką zastosowania zasady słuszności były te same względy, które zadecydowały o rozłożeniu świadczenia na raty, czyli trudna sytuacja osobista i majątkowa pozwanego, jego zasługująca na aprobatę postawa procesowa, jak również fakt, że powód jest podmiotem zawodowo działającym na rynku ubezpieczeń, który powinien mieć przewidziane środki na dochodzenie roszczeń na drodze sądowej. Poza tym, mając na uwadze wysokość świadczeń zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda, nieracjonalne było obciążanie go dodatkowo obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok apelacjami zaskarżyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozłożenia należności głównej opisanej w punkcie II wyroku w kwocie 33.000 zł na 220 rat oraz należności głównej opisanej w punkcie IV wyroku w kwocie 25.000 zł na 167 rat i w zakresie punktu VI wyroku wobec nieobciążenia pozwanego kosztami postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie, a polegające na naruszeniu:

- art. 320 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do rozłożenia należności na raty i że zasadnym jest rozłożenie zasądzonego świadczenia na odpowiednio 220 rat i 167 rat, pomijając prawo powoda do odpowiednio szybkiego otrzymania należnego mu świadczenia;

- art. 102 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zasady słuszności pozwalają na nieobciążanie pozwanego kosztami procesu w sytuacji, gdy okoliczności przedmiotowej sprawy i naganna postawa pozwanego przemawiają za poniesieniem przez niego kosztów postępowania;

- art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieobciążenie pozwanego kosztami pomimo przegrania przez niego procesu w całości.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem bez rozkładania jej na raty ewentualnie gdyby Sąd uznał za zasadne rozłożenie pozwanemu spłaty należności na raty wniósł o zmianę wyroku w ten sposób by dodatkowo orzekł o natychmiastowej wymagalności całego roszczenia w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za pierwszą instancję jak i kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód zaskarżył także wyrok w zakresie:

punktów I i III wyroku, co do rozłożenia na raty zasądzonych należności głównych oraz orzeczenia odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie;

punktu V wyroku, co do oddalenia powództwa w zakresie odsetek za opóźnienie;

punktu VI wyroku, co do nieobciążenia pozwanego kosztami procesu należnymi powodowi.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest art. 320 k.p.c. i art. 102 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie, przez:

a) bezzasadne uznanie - wskutek dowolnej i sprzecznej z doświadczeniem życiowym oceny okoliczności sprawy i dowodów, że w niniejszym stanie faktycznym zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności, uzasadniające rozłożenie na raty świadczenia zasądzonego od pozwanego, a także przemawiające za oparciem przez Sąd rozstrzygnięcia o kosztach procesu na zasadzie słuszności, w sytuacji gdy sytuacja życiowa i majątkowa pozwanego nie uzasadnia rozłożenia należności na raty oraz odstąpienia od obciążenia pozwanego kosztami procesu;

b) pominięcie okoliczności nagannej postawy pozwanego, który kierując pojazdem potrafił pieszego A. R. (1), a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy poszkodowanemu, ani też nie zawiadamiając służb ratunkowych, wskutek czego A. R. (1) zmarł, oraz premiowanie opisanego zachowania pozwanego, poprzez rozłożenie na raty zasądzonych należności, a także odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Wskazując na powyższe, wniósł o:

- 1) zmianę punktu I zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2) zmianę punktu III zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3) uchylenie punktu V zaskarżonego wyroku,
- 4) zmianę punktu VI zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:
 - kwoty 6.667 zł tytułem kosztów postępowania w sprawie prowadzonej pod sygn. akt IC 306/16,
 - kwoty 6.367 zł tytułem kosztów postępowania w sprawie prowadzonej pierwotnie pod sygn. akt IC 493/16, połączonej następnie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą IC 306/16,
- 5) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oddzielnie za każdą ze spraw, to jest za sprawę prowadzoną pierwotnie pod sygn. akt I C 306/16 i sprawę prowadzoną pierwotnie pod sygn. akt I C 493/16, połączoną następnie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą I C 306/16.

Pozwany zaskarżył wyrok w punktach I, II, III, IV w zakresie rozłożenia należności głównych na raty po 150 zł miesięcznie. Wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 320 k.p.c. przez rozłożenie należności głównych w wysokości 25.000 zł na 167 rat miesięcznych, pierwsza w kwocie 100 zł, kolejne 166 rat po 150 zł; 33.000 zł na 220 rat miesięcznych w kwocie po 150 zł w związku z powyższym miesięczna spłata należności wynosi 600 zł, pomimo, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwany jest w ciężkiej sytuacji majątkowej i osobistej, co powinno skutkować obniżeniem wysokości spłacanych rat.

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, że w stosunku do pozwanego nie zaszyły przesłanki do ustalenia rat w wysokości po 100 zł w każdej ze spraw, mimo że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż pozwany wpłacając 600 zł miesięcznie na konto powoda pozostanie bez środków do życia.

W powołaniu na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

- 1) w punktach pierwszym, trzecim, czwartym w ten sposób, że zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 25 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r., zostanie rozłożona na 250 rat miesięcznych po 100 zł każda, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

2) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 33 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r., zostanie rozłożona na 330 rat miesięcznych po 100 zł każda, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Z ostrożności procesowej pozwany wniósł o zmianę wyroku:

1) w punktach I, III, IV w ten sposób, że zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 25 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2016 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r, zostanie rozłożona na 170 rat miesięcznych, pierwsze dziesięć po 100 zł każda, kolejne 160 rat po 150 zł, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

2) w punkcie II w ten sposób, że zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 33 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2016 r do dnia 10 sierpnia 2017 r, zostanie rozłożona na 223 raty miesięczne, pierwsze dziewięć po 100 zł każda, kolejne 214 rat po 150 zł, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od kolejnego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

3) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie. Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna w całości.

Apelacja powoda jest zasadna w części.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne jakie poczynił Sąd Rejonowy. Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dowody poddał ocenie zgodnie z kryteriami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd nie przeinaczył treści żadnego z dowodów, wyprowadzając z nich prawidłowe i logiczne wnioski. Z tego względu zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a dotyczące rozłożenia zasądzonych kwot na raty, są chybione. Skarżący nie wskazują, na dowody które miałyby zostać przez Sąd Rejonowy wadliwie ocenione. W ramach tego zarzutu obie strony zwalczają rozłożenie należności na raty, przy czym każda z innych przyczyn. Jest to jednak zagadnienie stosowania art. 320 k.p.c. Mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, ma on charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny.

Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Rejonowego co do rozłożenia zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda kwot na raty we wskazanych wysokościach. Sąd Rejonowy wyczerpująco przedstawił sytuację majątkową i życiową pozwanego. Adekwatnie do niej wyprowadził wniosek co do możliwości spłaty zadłużenia w ratach. Zarzuty obu stron skarżących naruszenia art. 320 k.p.c. nie może więc być uznany za trafny.

Nie można zgodzić się z pozwanym by raty od zasądzonych kwot były niższe i wynosiły po 100 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy raty ustalił na bardzo niskim poziomie, uwzględniając możliwości zarobkowe pozwanego i sytuację życiową w jakiej się znajduje. Zdaniem Sądu Okręgowego kwota 600 zł (800 zł łącznie z ratą ze sprawy I C 800/16) leży w możliwościach zarobkowych pozwanego. Pozwany jest młodym człowiekiem i niezależnie od problemów zdrowotnych posiada zdolności zarobkowania i faktycznie pracuje. Obecnie jego wynagrodzenie wynosi 2000 zł brutto miesięcznie. Raty w niższej wysokości jak oczekuje pozwany, zupełnie pozbawiłyby znaczenia regulacji art.

43 ustawy stanowiącej podstawę roszczenia oraz znaczenia samej wierzytelności należnej powodowi. Spłata jaka wynika z wyroku ma nastąpić na przestrzeni bardzo długiego okresu i skutki tego w głównej mierze przeniesione są na powoda, co zauważył Sąd Rejonowy. Obiektywnie w aktualnej rzeczywistości na rynku pracy, także dla osób niewykwalifikowanych, możliwość zarobku znacząco ponad kwotę łączną rat jest możliwe. Jest to kwestia staranności pozwanego, jego zapobiegliwości i odpowiedzialności. Pozwany w maju bieżącego roku spłaci kredyt bankowy, co także poprawi jego sytuację finansową. Nie ma też podstaw aby z góry założyć, że przez kilkanaście lat sytuacja majątkowa i życiowa pozwanego będzie niezmiennie zła. Pozwany jest młodym człowiekiem i perspektywa poprawy sytuacji zarobkowej jest realna, choć niewątpliwie jeszcze nie w tym momencie. Trudno prognozować kiedy może ulec poprawie, lecz doświadczenie życiowe i zawodowe przekonuje, że taka zmiana jest realna. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalone raty spłat są prawidłowe i pozwany jest w stanie się z nich wywiązać, bez obciążania swojej rodziny. Sąd Rejonowy uwzględnił w pełni aktualną sytuację pozwanego, więc podnoszone w apelacji argumenty nie mogą wywołać oczekiwanego przez skarżącego skutku. Zatem apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

Już powyższe rozważania nie pozwalają uznać apelacji powoda co do sposobu zapłaty zasądzonych kwot w sposób jednorazowy. W okolicznościach faktycznych sprawy, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że pozwany nie jest w stanie spłacić długu jednorazowo. Stąd potrzeba zastosowania spłaty ratalnej, przewidzianej przez ustawodawcę. Podkreślić trzeba, że rozłożenie świadczenia na raty, o którym mowa w art. 320 k.p.c. dotyczy wyjątkowych sytuacji. Z taką właśnie mamy w sprawie do czynienia. Całkowicie gołosłowne i nie mające poparcia w zebranych w sprawie dowodach jest twierdzenie powoda, że pozwany jest w stanie spłacić należność jednorazowo. Zupełnie nie wiadomo o jaki dowód powód opiera swój wniosek. Pozwany nie ma majątku. Obecnie zarabia 2000 zł brutto miesięcznie, przy czym z osiąganego dochodu spłaca zaciągnięty w jego imieniu przez rodziców kredyt przeznaczony na spłatę roszczenia regresowego powoda tytułem świadczenia wypłaconego R. R. (2), w kwocie 305 zł miesięcznie, zawarty na okres do maja 2018 r., jak również raty świadczenia zasądzonego w sprawie I C 800/16 w kwocie po 200 zł miesięcznie. Pozwany spłaca nadto kwotę 150 zł miesięcznie tytułem zobowiązania zaciągniętego na pokrycie kosztów leczenia po wypadku, jak również 50 zł tytułem abonamentu telefonicznego, 60 zł tytułem opłat za Internet oraz 40 zł tytułem abonamentu za telewizję cyfrową. Ostatnie trzy wydatki nie sposób w aktualnej rzeczywistości uznać za zbyt wysokie czy zbędne. Zakupione usługi należą do zwykłych i podstawowych w życiu większości społeczeństwa. Pozwany ma pomoc swoich rodziców, niezwykle ważną i cenną, bo zapewniającą mu podstawowe bezpieczeństwo życiowe i emocjonalne. Rodzice jednak mają niskie dochody (łącznie 2800 zł), ojciec pozwanego choruje na nowotwór, matka również choruje, na utrzymaniu mają jeszcze jedno dziecko, więc obiektywnie nie są w stanie za pozwanego realizować obowiązku. Rację ma powód, że spłata jest rozłożona na kilkanaście lat, rzecz jednak w tym, że sytuacja pozwanego i możliwości zarobkowe należało ocenić na chwilę obecną. Aktualnie zaś nie sposób uznać, że pozwany jest w stanie zapłacić 108.000 zł wraz z odsetkami. Zasądzenie tej kwoty w rzeczywistości naraziłoby powoda na nieskuteczną egzekucję. Tymczasem takiemu stanowi ma właśnie zapobiegać norma art. 320 k.p.c. Naganność zachowania pozwanego jest oczywista i bezdyskusyjna. Z tego względu powód miał prawo na mocy art. 43 ustawy (...) dochodzić zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC poszkodowanym odszkodowania. Nie można jednak pomijać, że obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne służy ochronie podmiotu poszkodowanego (zapewnia realną możliwość uzyskania naprawienia szkody od wypłacalnego ubezpieczyciela), a także zabezpiecza majątek osoby odpowiedzialnej za szkodę przed finansowymi skutkami wyrządzenia innemu podmiotowi szkody (pozwala uniknąć ruiny wynikającej z konieczności wydatkowania środków z własnego majątku w celu naprawienia szkody osobie, która jej doznała). Powoda z pozwanym łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Powód nabył prawo do regresu z uwagi na zachowanie pozwanego, co nie zmienia faktu, że powód przejął na siebie obowiązek zapłaty odszkodowania. Dlatego też zajęcie przesłanki do regresu nie oznacza, że sytuacja życiowa i majątkowa zobowiązanego do zapłaty, nie ma znaczenia. Jak najbardziej ma i Sąd Rejonowy, trafnie jej nie pominął, chroniąc jednocześnie słuszne prawo powoda. Rozłożenie na raty świadczenia pieniężnego zależy od zaistnienia szczególnie uzasadnionych wypadków w sferze majątkowej, które powinna wykazać osoba zobowiązana do świadczenia. Pozwany okoliczności takie wykazał. Z tego względu apelacja powoda nakierowana na zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie roszczenia regresowego wraz z odsetkami nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Natomiast apelacja powoda była usprawiedliwiona w części dotyczącej kosztów procesu, przy czym nie w pełnym zakresie. Zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. jak też art. 98 § 1 k.p.c. jest częściowo zasadny. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym co do zastosowania art. 102 k.p.c., lecz nie w pełnym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można pomijać, że to niewłaściwa postawa pozwanego sprawiła, że zostały zainicjowane przez powoda procesy przeciwko pozwanemu o zapłatę. Powód wzywał pozwanego do zapłaty wypłaconych poszkodowanym deliktem zadośćuczynienia. Pozwany mając świadomość swojej odpowiedzialności cywilnej, nie zareagował. Tymczasem właściwa reakcja pozwanego nie doprowadziłaby do procesu i zapobiegłaby kosztom. Powód wnosząc powództwa w czterech sprawach poniósł łącznie 5.400 zł opłat sądowych oraz 1260 zł wydatków. Dlatego zdaniem Sądu odwoławczego pozwany jako przegrywający (art. 98 § 1 k.p.c.) powinien w części zwrócić powodowi poniesione koszty procesu, ograniczone do kosztów sądowych w łącznej kwocie 6.660 zł. W pozostałej części pozwany przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. kosztów nie powinien ponosić i w tym zakresie trafna jest argumentacja Sądu Rejonowego, którą Sąd odwoławczy akceptuje.

Z tego względu Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie szóstym, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.660 zł tytułem części kosztów procesu, oddalając apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Koszty postępowania apelacyjnego w zbliżonych wysokościach, Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie, kierując się normą art. 100 k.p.c.

SSO D. J. SSO U. F. SSO T. S.